
Sprawozdanie z debaty pt. *Wokół rocznicy 11 listopada, Łódź, 9 listopada 2016 roku*

W dniu 9 listopada w Instytucie Historii Uniwersytetu Łódzkiego, w ramach spotkań przygotowywanych przez Polskie Towarzystwo Historyczne Oddział w Łodzi, odbyła się debata: *Wokół rocznicy 11 listopada – panel dyskusyjny z udziałem prof. zw. dr. hab. Kazimierza Badziaka, prof. nadzw. dr. hab. Przemysława Waingertnera i dr. hab. Jacka Pietrzaka.*

Spotkanie otworzyła prof. nadzw. dr. hab. Jolanta Daszyńska, która przedstawiła kluczowe problemy debaty: spory historyków wokół 11 listopada, fakty i mity narosłe wokół tej rocznicy, nieznane kwestie dotyczące tego dnia i związanych z nim wydarzeń. Za pomocą rzutnika ukazany został obraz *Odzyskanie Niepodległości w 1918 r.*

Jako pierwszy głos zabrał prof. Kazimierz Badziak, który wskazał na różnice między niepodległością a suwerennością, co było dość istotne w listopadzie 1918 r. ze względu na dużą liczbę żołnierzy niemieckich stacjonujących na ziemiach polskich. Prelegent podkreślił, że ówczesna Polska nie została jeszcze uznana na arenie międzynarodowej. Mówił o tym, że 11 listopada stał się świętem państwowym w latach trzydziestych XX w. Odmienna była także sytuacja w poszczególnych zaborach, ponieważ na obszarze zaboru austriackiego niepodległość pojawiła się już w październiku 1918 r., a na początku listopada uzyskała ją także Lubelszczyzna. Z kolei ziemie polskie zaboru pruskiego wciąż były pod okupacją niemiecką. Profesor Badziak zwrócił uwagę, że o odzyskaniu przez Polskę niepodległości – podobnie zresztą jak w przypadku wielu innych krajów w Europie Środkowo-Wschodniej – zdecydowały czynniki zewnętrzne, głównie rozpad Austro-Węgier, rewolucja i zamęt w Rosji, kapitulacja Niemiec, wreszcie zakończenie pierwszej wojny światowej.

Następnie prelegent stwierdził, że poszczególne orientacje polskie istniejące przed pierwszą wojną światową nie odniosły większych sukcesów w sprawie uzyskania przez Polskę niezawisłości, a kluczowa pod tym względem była klęska państw zaborczych. Dużą rolę odegrali jednak polscy rekruci, którzy w liczbie dwóch milionów walczyli w armiach zaborczych i *de facto* przedłużyli tę wojnę, co spowodowało osłabienie tych państw. Profesor Badziak uznał, że nie należy promować tradycji niepodległościowej, a raczej rozmawiać o przyczynach upadku I Rzeczypospolitej.

Następnie swoje stanowisko zaprezentował prof. Waingertner, który także wskazywał na przyczyny zewnętrzne jako warunek konieczny do uzyskania przez Polskę niepodległości. Podkreślił jednak, że wysiłki Polaków w czasie pierwszej wojny światowej w sposób istotny przyczyniły się do odzyskania niepodległości. Istotne było umiędzynarodowienie sprawy polskiej, którą zapoczątkował Akt 5 listopada. Mówca przywołał stanowisko Michała Bobrzyńskiego i Stanisława Cata-Mackiewicza, którzy stwierdzili, że opcja popieprająca w pierwszej wojnie Niemcy i Austro-Węgry i opcja proaliantka w jednakowym stopniu pozytywnie przysłużyły się sprawie polskiej.

Doktor hab. J. Pietrzak zgodził się z poprzednikami, że bez zaistnienia korzystnych międzynarodowych okoliczności Polska nie wybiłaby się na niepodległość. Zazaczył, że Józef Piłsudski i Roman Dmowski wzajemnie się uzupełniali, obaj często się mylili, ale mieli też niekiedy rację. Ich cechami wspólnymi były cierpliwość i odporność, mimo doznawanych porażek, jak choćby nieudana polska irredenta w Galicji w 1914 r., która w dużej mierze spowodowana była brakiem popularności Piłsudskiego w tym regionie. Prelegent wskazał także na podziały w PPS-FR, słabą pozycję Piłsudskiego w Legionach Polskich. W odniesieniu do Dmowskiego przypomniał, że mimo iż ruch narodowy był silny w trzech zaborach, to od 1907 r. znajdował się w kryzysie w wyniku „flirtu” Dmowskiego z Rosją. Na znak protestu wobec jego prorosyjskiej orientacji z endecji występuje ZET. Roman Dmowski odegrał jednak dużą rolę na Zachodzie, gdzie promował sprawę polską. Mówca ten stwierdził, że w okresie pierwszej wojny światowej duże znaczenie miała legenda Piłsudskiego, a Legiony Polskie skupiły polską inteligencję, choć nie brakowało w nich także przedstawicieli klasy robotniczej, chłopstwa czy drobnomieszczanstwa, a tradycja powstańcza dla części elit miała znaczenie kluczowe. W tej kwestii dr hab. Pietrzak nie zgodził się z prof. Badziakiem. Doktor hab. Pietrzak przypomniał o dużej roli

Polskiej Organizacji Wojskowej, w której podobnie jak w Legionach Polskich znalazły się osoby pochodzące z różnych klas społecznych.

Po raz kolejny głos zabrał prof. Badziak, który uznał, że trzeba w większym stopniu badać ówczesną rzeczywistość, aby lepiej zrozumieć wydarzenia z listopada 1918 r. Szczególnie należy wyjaśnić, w jaki sposób doszło do powstania rządu lubelskiego z Ignacym Daszyńskim na czele. Prelegent ustosunkował się do rządu Jędrzeja Moraczewskiego, który według niego miał charakter mniejszościowy i opierał się jedynie na programie lewicy niepodległościowej, nie miał więc charakteru ogólnonarodowego, do czego zresztą Józef Piłsudski został zobowiązany przez Radę Regencyjną w momencie, kiedy ta przekazała mu władzę.

Profesor Waingertner ponownie zabrał głos. Mówił o micie dwóch wielkich postaci (Piłsudski, Dmowski). Dmowski nie odniósł sukcesu w czasie pierwszej wojny światowej, ponieważ Rosja, na którą postawił, przegrała wojnę i nie zabrała głosu w sprawie polskiej u schyłku konfliktu zbrojnego. Piłsudski z kolei był politykiem, który dbał o to, aby naród polski zbytnio nie wykrwawił się w czasie tej wojny (koncepcja tzw. ekonomii krwi). Dowodem na to miał być jego sprzeciw wobec koncepcji zbrojnego przeciwstawienia się Niemcom, która pojawiła się podczas kryzysu przysięgowego. Na koniec prelegent stwierdził, że nastroje polityczne na ziemiach polskich na przełomie 1918 i 1919 r. nie były zbytnio rewolucyjne, skoro wybory w styczniu 1919 r. wygrała Narodowa Demokracja.

Ponownie głos zabrał dr hab. Jacek Pietrzak, uznając, że dzięki Józefowi Piłsudskiemu Polska tworzyła się w listopadzie 1918 r. jako republika. Przypomniął, że dzień 11 listopada jest w Europie Zachodniej dniem smutku po ofiarach pierwszej wojny światowej. Do dyskusji włączyła się w tym momencie prof. Jolanta Daszyńska, która oznajmiła, że inna jest narracja w odniesieniu do tej wojny w krajach zachodnioeuropejskich, a inna w Europie Środkowo-Wschodniej.

Po raz kolejny przemówił prof. Waingertner, który stwierdził, że istnieje potrzeba prowadzenia badań dotyczących stosunku piłsudczyków po 1935 r. do czynu legionowego. Pojawia się także konieczność określenia wkładu różnych sił politycznych w powstaniach śląskich czy powstaniu wielkopolskim. Podkreślił także znaczenie badań komparatystycznych w odniesieniu do postrzegania pierwszej wojny światowej na zachodzie i wschodzie Europy.

Jako ostatni wypowiedział się prof. Badziak, który przypomniał, że zwolennicy Józefa Piłsudskiego i on sam próbowali już w 1919 r. ustanowić dzień 11 listopada świętem państwowym, na co rząd Ignacego Paderewskiego nie wyraził zgody. Mówił też o roli Niemiec w wydarzeniach z listopada 1918 r. Doszedł do wniosku, że należy postawić pytanie: jaki był rząd Jędrzeja Moraczewskiego? Pytanie to jest bowiem szczególnie zasadne w kontekście wspomnianego przez niego faktu nieuznawania Polski w listopadzie 1918 r. na arenie międzynarodowej. Debatę zakończyły pytania do prelegentów ze strony słuchaczy.

ARKADIUSZ RZEPKOWSKI
UNIwersytet Łódzki*

* Wydział Filozoficzno-Historyczny, Instytut Historii, Katedra Historii Historiografii i Nauk Pomocniczych Historii.